# Łagu, Friendzone

Miałem się uczyć znów do fizyki
a tu bum na słuchawki wpada ten bit
i pomyślałem wtedy od razu o tobie
że chciałabyś usłyszeć jak rozprawiam się z nim
bo ponoć lubisz mój głos
ponoć to sztos
jesteś maniakiem i się jarasz
i gdybyś poznała Michała na scni4e
z zagranicy byś typa nie chciała

wiemy o sobie wszystko chyba
o strachu przed życiem dorosłym
o dzieciach o ślubie i o tym
jak bardzo nie chcemy tej roli
zjeżdżamy na rolercoasterze
na rozkładzie normalnym gaussa
jeśli chodzi o rodzaj humoru i życie w zwykłych relacjach

to jest nas Friendzone
i lipa bo przez lata nie możemy się zgrać
to jest nas Friendzone
i racji tu na bycie razem nie ma już szans
/2x
nie ma już szans

teraz mogę być spokojny o ciebie
bo żaden typ nie chciałby wbić na moje miejsce
który nawet nie wiem jaką nosi nazwę
bo w męsko-damskie nie wierze przyjaźnie
i ty też nie
czemu wskazówka zegara przy tobie wciąż biegnie, aby
złapałbym cię za tą słodką buźlkę
przygryzł ci wargi i wcisnął w poduszkę
ale zanim doszłoby do takich akcji
pewno byśmy już złapali bekę
tłumaczyłem eks, ze to jest niezależne ode mnie
że do kłowy kluczy masz pęczek
to je wkurw*
z żadną nie gadam jak z tobą

to jest nas Friendzone
i lipa bo przez lata nie możemy się zgrać
to jest nas Friendzone
i racji tu na bycie razem nie ma już szans
/2x
nie ma już szans

obcinam obok kilkoro ludzi
którzy tu wchodzą i pilnuje kurtki
i szklanym stempelkiem stawiam okręgi
na drewnianym blacie w kałużach wódy
i znowu się pytam, pożyczysz
\bo chciałem się dzisiaj zniszczyć
grzebiesz w portfelu
przerzucasz miedziaki
dla mnie na kilka głupich kieliszków
ja chętnie w tym czasie obczaje
czy nie masz przypadkiem spodni brudnych na tyłku
wiesz, dbam o ciebie
po długiej gadce rzucamy puentę
podstawą związku musi być friendship
gdy padły te słowa czas mi się zwiesił
a na naszym kontakcie wzrokowym

barman mógłby pranie rozwiesić, baby